

Kobiece oblicza jazzu w leśnickim Zamku

Mówi się, że muzyka jest kobietą – bywa pełna czułości, ale jednocześnie silna i niezwykle inspirująca. W najbliższych tygodniach mury OPT Zamek staną się tego najlepszym dowodem. Czekają nas dwa wyjątkowe wieczory, które połączą pokolenia i udowodnią, że kobieca wrażliwość w jazzowej oprawie to historia, która nigdy nie przestaje fascynować, niezależnie od tego, czy opowiada o miłosnych uniesieniach, czy o trudnych życiowych wyborach.

WALENTYNKOWA CZUŁOŚĆ W STYLU RETRO

Już 14 lutego, w sam raz na walentynkowy wieczór, Leśnicki Zamek wypełni się dźwiękami, które przeniosą nas w złotą erę polskiej piosenki rozrywkowej. Program zatytułowany „Miłość swe humory ma” to propozycja dla tych, którzy szukają w muzyce intymności i kameralnego klimatu. Liderką kwartetu, który tego dnia pojawi się na scenie, jest Nicole Sarna – wschodząca gwiazda wrocławskiej sceny jazzowej i studentka Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego.

Jej artystyczne poszukiwania koncentrują się wokół twórczości polskich kompozytorów przełomu lat 50. i 60. XX wieku oraz piosenki przedwojennej. W tych utworach ko-

biecość była opisywana z niezwykłą klasą – subtelnie, a zarazem z nutką przekory. Wokalistce towarzyszyć będą uznani muzycy: Dominik Mąkosa przy fortepianie, Mikołaj Nowicki na kontrabasie oraz Dimitrios Hartwich-Vrazas grający na saksofonach. Podczas tego wieczoru wybrane amerykańskie standardy jazzowe spotkają się z rodzimymi klasykami, tworząc wspólną, wielobarwną opowieść o różnych, czasem kapryśnych obliczach miłości. W sprzedaży są ostatnie bilety na koncert.

OSIECKA NA NOWO, CZYLI SIŁA SŁOWA

Kolejnym przystankiem w tej muzycznej podróży przez kobiecość będzie 8 marca. W Międzynarodowy Dzień Kobiet OPT Zamek zaprasza na „Osiecka Jazzowo” – projekt, w którym muzyka łączy się z poezją, a klasyka polskiej piosenki brzmi w nowych, pełnych emocji aranżacjach. Centralną postacią wieczoru będzie Natalia Lubrano, wokalistka znana z programów „The Voice of Poland” czy „Must be the Music” oraz laureatka Przeglądu Piosenki Aktorskiej.

Natalia Lubrano wnosi do projektu ogromną wrażliwość i siłę wokalu, dzięki którym teksty Agnieszki Osieckiej brzmią świeżo i niezwykle poruszająco. Wspólnie z Krzysztofem Żesławskim – wieloletnim propaga-



Natalia Lubrano z zespołem / fot. Angelika Klimek

torem twórczości poetki i kierownikiem muzycznym Festiwalu „Bardzo Wielka Woda” – wydobywają z tych utworów nową głębię. Na scenie towarzyszyć im będą Olek Miśkiewicz na fortepianie i akordeonie oraz Michał Polak na perkusji. To niezwykle spotkanie z dźwiękiem będzie celebrazją spojrzenia Osieckiej na życie i kobiece doświadczenia, które mimo upływu lat pozostają bolesne, aktualne i prowokują do głębokiej refleksji. Bilety w sprzedaży.

MUZYCZNA CELEBRACJA W SERCU LEŚNICY

Oba koncerty, choć osadzone w nieco innej stylistyce, tworzą spójną całość. To celebrazja wolności, autentyczności i siły słowa, które w ustach kobiet zyskuje szczególny ciężar gatunkowy. Nicole Sarna przypomni nam o elegancji i historycznych korzeniach polskiej sceny, podczas gdy Natalia Lubrano pokaże, jak wielka poezja potrafi ewoluować i inspirować kolejne pokolenia.

Mieszkańcy Wrocławia i okolic zachęceni są do spędzenia tych dwóch wyjątkowych dni w OPT Zamek. Niezależnie od tego, czy ktoś szuka walentynkowego wzruszenia w rytmie swingu, czy też chce uczcić święto kobiet w towarzystwie jazzowych interpretacji tekstów najwybitniejszej polskiej autorki – oba wydarzenia będą prawdziwą uczcą dla ucha i ducha. Muzyka opowie historie, które poruszają, inspirują i zostają w pamięci na długo po wybrzmieniu ostatnich braw.

Stabłowice – czas na CAL i Bibliotekę

Stabłowice to obecnie jedno z najdynamiczniej rozwijających się osiedli we Wrocławiu. Wraz z rosnącą liczbą mieszkańców – młodych rodzin i seniorów – naturalnie wzrasta zapotrzebowanie na miejsca integracji. Odpowiedzią na te potrzeby jest planowana budowa Centrum Aktywności Lokalnej (CAL) wraz z nową filią biblioteki, które powstaną na atrakcyjnej działce między ulicami Wojanowską a Olbrachtowską.

Decyzja o ulokowaniu inwestycji właśnie w tym punkcie nie jest przy-

padkowa. Rejon ulic Wojanowskiej i Olbrachtowskiej to „geograficzne centrum” nowych Stabłowic, otoczone gęstą zabudową wielorodzinną. Wybór tej lokalizacji wpisuje się w ideę miasta 15-minutowego, gdzie dostęp do kultury i usług społecznych jest na wyciągnięcie ręki, bez konieczności wyprawy do odległego centrum Wrocławia.

Projekt zakłada stworzenie nowoczesnego, wielofunkcyjnego obiektu. Połączenie pod jednym dachem CAL-u oraz filii Miejskiej Biblioteki Publicznej to sprawdzone we Wrocławiu rozwiązanie, które zdaje eg-

zamin m.in. na pobliskich Żernikach czy Psim Polu. Biblioteka przestaje być tam tylko wypożyczalnią książek, a staje się nowoczesną „mediateką” – miejscem warsztatów, spotkań autorskich i pracy cichej. Z kolei część dedykowana CAL-owi ma służyć jako otwarta przestrzeń dla inicjatyw sąsiedzkich, sal warsztatowych i miejsca na wystawy czy lokalne wydarzenia.

Działka między Wojanowską a Olbrachtowską daje ogromne możliwości aranżacyjne. Mieszkańcy podczas konsultacji społecznych wielokrotnie podkreślali, że zależy im nie tylko na

samym budynku, ale także na zachowaniu zielonego charakteru tej przestrzeni. Projekt ma zatem uwzględnić strefę rekreacyjną wokół obiektu – małą architekturę, nasadzenia oraz przestrzeń do organizacji pikników czy kina plenerowego. Sam budynek ma być ekologiczny i dostępny dla każdego, bez barier architektonicznych dla osób z niepełnosprawnościami czy rodziców z wózkami.

Co dokładnie znajdzie się w grafiku zajęć? O tym w dużej mierze zdecydują sami stabłowiczanie. CAL-e z założenia są miejscami „oddolnymi”. Oznacza to, że obok profesjo-

nalnej oferty kulturalnej, znajdzie się tam miejsce na kluby dyskusyjne, zajęcia jogi, warsztaty ceramiczne czy spotkania seniorów, organizowane z inicjatywy samych sąsiadów. Inwestycja to szansa na to, by Stabłowice zyskały miejsce, w którym po prostu chce się przebywać.

Choć przed nami jeszcze etapy projektowe i budowlane, to już dziś widać, że to nowe „centrum życia” odmieni oblicze osiedla, czyniąc je miejscem bardziej zintegrowanym i przyjaznym. Nadchodzi nowa era integracji na Stabłowicach.

Rada Osiedla Leśnica Informuje

» WBO 2026 WYSTARTOWAŁO 26 STYCZNIA

W tym roku na projekty w 14. edycji WBO przeznaczona ma zostać kwota 39 milionów złotych. Zwiększona zostanie pula środków na projekty osiedlowe, na które trafią 24 miliony złotych, czyli o 10 milionów więcej niż w 2025 roku. Z kolei na projekty ponadosiedlowe przeznaczone zostanie 15 milionów złotych, co stanowi kwotę o 6 milionów mniej niż w roku ubiegłym. Przy takim podziale środków wybrane do realizacji zostaną co najmniej 24 projekty osiedlowe i co najmniej 5 projektów ponadosiedlowych. Zmiany nastąpią też w systemie głosowania, ponieważ weryfikacja będzie się odbywała przez aplikację mObywatel. Cyfrowe głosowanie ma być maksymalnie intuicyjne i uniemożliwić bezprawne oddanie głosu za inną osobę. Przygotowano też ułatwienia dla osób preferujących głosowanie papierowe poprzez zwiększenie liczby punktów stacjonarnych oraz wprowadzenie mobilnego punktu w busie, który będzie krążył po osiedlach według ustalonego harmonogramu. Ponadto wydłużono czas na składanie projektów oraz na samo głosowanie.

» HARMONOGRAM WBO 2026

Składanie projektów trwa od 26 stycznia do 2 marca 2026 roku, po czym nastąpi pierwszy etap ich oceny, który potrwa do 29 maja. Publikacja wyników pierwszej oceny planowana jest na 1 czerwca, co rozpocznie etap konsultacji oraz czas na składanie formularzy poprawkowych trwający do końca czerwca. Drugi etap oceny projektów odbędzie się między 1 lipca a 20 sierpnia, a dzień później zostaną opublikowane jego wyniki. Od 21 do 28 sierpnia mieszkańcy będą mieli możliwość składania odwołań, po których rozpatrzeniu niezwłocznie opublikowana zostanie lista projektów ocenionych pozytywnie. Ostateczna lista projektów pod głosowanie pojawi się po upływie czwartego dnia od publikacji listy po odwołaniach, a samo głosowanie na projekty WBO 2026 zostanie przeprowadzone w dniach od 18 września do 12 października 2026 roku.

» PROJEKT TRASY TRAMWAJOWEJ NA AL. ARCHITEKTÓW

Wrocławskie Inwestycje podpisały umowę na projekt nowej trasy tramwajowej wzdłuż alei Architektów

wraz z pętlą na Nowych Żernikach. Inwestycja obejmuje około 1400 metrów torowiska oraz pętlę tramwajowo-autobusową obsługującą co najmniej dwie linie, drogę rowerową, chodnik i pas zieleni. Torowisko będzie zielone, co pozwoli ograniczyć hałas i drgania. Cały proces projektowania potrwa 16 miesięcy, a najkorzystniejszą ofertę w przetargu złożyła spółka Biprogeo-Projekt. Koszt przygotowania dokumentacji to około 1,7 miliona złotych.

» STAN REALIZACJI PROJEKTÓW FUNDUSZU OSIEDLOWEGO

W ramach II edycji Funduszu Osiedlowego zakończono już zadania dotyczące tablic informacyjnych i luster drogowych na osiedlu Leśnica oraz budowę siłowni na skwerze Scharouna. Dokumentacja budowy progów zwalniających na ulicy Junackiej ma być realizowana do 31 marca 2026 roku, natomiast wyniesienie i doświetlenie przejścia dla pieszych na ulicy Starogajowej przy Przedszkolu nr 10 znajduje się na etapie procedowania aneksu do marca 2026 roku. Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic Kieleckiej i Częstochowskiej, obejmująca wyniesienie

tarczy skrzyżowania lub przejść dla pieszych, jest uzależniona od usunięcia ogrodzenia znajdującego się w pasie drogowym, w sprawie którego podjęto już odpowiednie działania. Niektóre zadania, jak ławki na Złotnikach czy budowa chodnika w ciągu ulicy Krępickiej, zostaną zrealizowane ze środków innych niż fundusz. Oświetlenie ulicy Będkowskiej oraz wybranych odcinków ulic Kościańskiej i Mieroszowskiej przekazano do realizacji jednostce ZDiUM. Z kolei projekt drugiego etapu placu zabaw za ulicą Lewą oczekuje na ocenę i realizację zadań o wyższej randze. W ramach III edycji Rada Osiedla odniosła się do pierwszej weryfikacji i oczekuje na spotkanie w celu omówienia oceny zgłoszonych zadań.

» PRZEBUDOWA ODCINKA ULICY ŚREDZKIEJ

Wykonawca przebudowy układu drogowego na fragmentach ulicy Średzkiej informuje, że 16 lutego 2026 roku o godzinie 5:00 rano zostanie wprowadzona zmiana w organizacji ruchu. Prace obejmujące budowę linii oświetlenia, wpustów deszczowych oraz kanalizacji zostaną odpowiednio oznakowane pionowymi i poziomymi znakami oraz elementami bezpie-

czeństwa, takimi jak zapory i tablice. Wprowadzone zostanie dodatkowe tymczasowe przejście dla pieszych, jednak wdrożenie zastępczej organizacji ruchu nie wpłynie na funkcjonowanie komunikacji miejskiej ani linii kolejowej nr 275.

» WYCINKI NA OSIEDLU

Zarząd Zasobu Komunalnego informuje, że do końca 2026 roku planowane są wycinki trzech drzew na terenie gminnym. Pierwsze z nich to modrzew europejski przy nieruchomości Pusteka 54, który rośnie blisko budynku i posiada suchy szczyt, a jego wycinka jest uwarunkowana nasadzeniem czterech krzewów pęcherznicy kalinolistnej. Kolejnym drzewem jest obumarły żywotnik zachodni przy ulicy Krępickiej 53, w którego miejsce pojawi się pięć krzewów pęcherznicy. Ostatnia wycinka dotyczy zamierającej robinii akacjowej przy ulicy Płońskiego 5, która ze względu na lokalizację przy ciągu pieszo-jezdny może stanowić zagrożenie. W tym przypadku usunięcie nie zostało uzależnione od nasadzeń zastępczych, a ZZK posiada wszelkie niezbędne decyzje Marszałka Województwa oraz Konserwatora Zabytków.



Koncert Jose Torresa / fot. Klub Seniora Fantazja

Nie tylko herbatka i ciasto. Tak bawią się seniorzy z Klubu Fantazja

» W środę 21.01. wieczorem w Impart Centrum klubowicze uczestniczyli w wyjątkowym koncercie z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka. Część pierwsza pt. „Miłość Ci wszystko wybaczy” była humorystyczną opowieścią muzyczną o pannie Agnieszce podróżującej z przedwojennego Lwowa przez Kraków do Warszawy. W postać tę wcieliła się piosenkarka Agnieszka Damrych, której w podróży towarzy-

szyl pianista Tomasz Kaczmarek. Całość opatrzył anegdotami i piosenkami kabaretowymi niezastąpiony Jerzy Skoczylas. Natomiast w części drugiej pt. „Radość najpiękniejszych lat” seniorzy podziwiali wokalistkę Dorotę Kołodziej z zespołem (Dorota Kołodziej Quartet) oraz gościa specjalnego – saksofonistę Jarosława Woszczyń. Był to koncert pełen ciepła, intymności i muzycznej magii.

W czwartkowe południe 22 stycznia br. delegacja klubowiczów z wielką przyjemnością uczestniczyła w poruszającym koncercie popularnego muzyka kubańskiego pochodzenia, wrocławianina Jose Torresa. Podczas spotkania

artysta prezentował swoje utwory, opowiadał o życiu i muzyce na Kubie oraz o swoich początkach w Polsce.

W czwartkowy wieczór 22 stycznia br. w klubie Fantazja odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka. W miłej atmosferze, przy herbatce, kawie, cięście i owocach, rozmawiano o wnukach i ich wychowywaniu oraz śpiewano piosenki. Były też wiersze, żarty i życzenia dla babć i dziadków, przedstawione w formie wesołych scenek rodzajowych. Na zakończenie przewodniczący omówił przedsięwzięcia klubowe planowane na najbliższe tygodnie oraz zaprosił uczestników na marcowe zebranie sprawozdawczo-wyborcze klubu.

W poniedziałek 2 lutego br. w klubie odbyły się warsztaty plastyczne. Pod przewodnictwem koleżanek: Irenki K., Ani Ż. i Kasi B., uczestnicy wykonywali maski karnawałowe. Ponadto, w ramach przygotowań do klubowego spotkania walentynkowo-karnawałowego, przygotowano inne ozdoby. Kreatywność, zaangażowanie oraz praca zespołowa dały wymienne rezultaty.

Na luty br. zaplanowano między innymi klubowe spotkanie walentynkowo-karnawałowe.

OPT Zamek inwestuje w sprzęt. Wszystko po to, aby podnosić jakość wydarzeń

Cyfrowy 48-kanalowy mikser to jeden z najnowszych nabytków instytucji. Wraz z osprzętem, takim jak okablowanie i skrzynia transportowa, inwestycja pochłonęła blisko 17 tys. zł.

Zamek publikuje również coraz więcej treści wideo, a popularne rolki zyskują wielotysięczne zasięgi w mediach społecznościowych. Z tego powodu niezbędny okazał się zakup wydajnego smartfona i gimbała, które umożliwiają realizację wysokiej jakości nagrań, które trafią do internetu. Lepszy sprzęt to lepsze wrażenia dla odbiorców.

Wszystkie zakupy sfinansowano z pieniędzy wypracowanych przez OPT Zamek.

Nowy sprzęt w OPT Zamek / fot. Kamil Downarowicz



REKLAMA

TUTAJ JEST MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

gazeta@opt-art.net

Leśnica zachwyca od wielu lat!

Dużo zieleni, cisza, dobra infrastruktura, a także niższe ceny mięsa i wędlin oraz korzystniejsze stawki podatków – tym Leśnica przyciągała wrocławian na początku XX wieku.

W zbiorach biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego można znaleźć wydany w 1907 roku przez Stowarzyszenie Użyteczności Publicznej w Leśnicy (*Gemeinnützigen Verein in Deutsch-Lissa*) „Przewodnik po Leśnicy i okolicach” (*Führer durch Deutsch-Lissa und Umgegend*). Miasteczko – bo Leśnica została przyłączona do Wrocławia dopiero w 1928 roku – promowało się wówczas jako miejsce, gdzie „spokój wsi łączy się z niemal wszystkimi zaletami dużego miasta” przy znacznie niższych kosztach życia. Około 50-stronicowa broszura zawiera dużo informacji na temat ówczesnej miejscowości, w tym liczne ciekawostki oraz reklamy lokalnych firm. Według autorów przewodnika zamieszkanie w Leśnicy wiązało się z istotnymi korzyściami finansowymi w porównaniu do życia w pobliskim Wrocławiu, co miało być głównym atutem dla osób rozważających przeprowadzkę. Pomimo szybkiego rozwoju miejscowości, podatki lokalne były niższe od tych obowiązujących we Wrocławiu. Na koszty utrzymania wpływały też ceny żywności. Podstawowe produkty spożywcze, zwłaszcza mięso

i wędliny, były tu tańsze niż w stolicy regionu. Co więcej, podkreślano ich wysoką jakość, porównywalną z ofertą najlepszych wrocławskich sklepów. Dzięki obecności licznych ogrodów i lokalnego rynku świeże warzywa również były dostępne w bardzo niskich cenach, a mleko i masło dostarczała nowo otwarta, modernistyczna mleczarnia. Natomiast dzięki oszczędnościom wynikającym z niższych kosztów życia mieszkańcy mogli gromadzić kapitał. Wypracowane nadwyżki deponowano w lokalnej kasie oszczędnościowej (*Gemeinde-Sparkasse*), która oferowała oprocentowanie w wysokości 3 1/3% w skali roku.

Na początku XX wieku Leśnica posiadała własną elektrownię. Co prawda stawka za kilowatogodzinę do celów oświetleniowych (50 fenigów) była taka sama jak we Wrocławiu, to prąd do celów technicznych – takich jak gotowanie, ogrzewanie czy napęd maszyn – był znacznie tańszy i kosztował jedynie 20 fenigów. Można powiedzieć, że taki system taryfowy był na owe czasy bardzo postępowy, ponieważ zachęcał mieszkańców do korzy-



Reklama hotelu Deutsches Haus opublikowana w przewodniku fot. Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego

stania z nowinek technologicznych w kuchni. Chociaż Leśnica nie posiadała jeszcze centralnego wodociągu, w nowszych budynkach stosowano elektryczne pompy, które doprowadzały wodę na wyższe piętra. Dla osób pracujących we Wrocławiu istotnym kosztem były dojazdy. Koleje oferowały jednak liczne ulgi. Regularny bilet miesięczny w III klasie kosztował 7 marek i 80 fenigów. Jeśli głowa rodziny posiadała bilet pełnopłatny, pozostali domownicy (w tym służba) mogli otrzymać bilety miesięczne za

połowę ceny. Istniały też specjalne bilety dla gospodyń domowych – miesięczny abonament dla kobiet na przejazd w III klasie kosztował zaledwie 3 marki i 90 fenigów, co czyniło go tańszym nawet od biletów na wrocławskie tramwaje elektryczne.

Leśnica przyciągała nie tylko jako miejsce do życia, ale i centrum rozrywki. Lokalny hotel „Deutsches Haus” (znajdujący się przy obecnej ul. Średzkiej 39 – vis-à-vis dawnego domu towarowego Hermes) posia-

dał salę oraz ogród z elektrycznym oświetleniem, które mogły pomieścić łącznie 3000 osób. Na gości czekały atrakcje takie jak kręgielnia i korty tenisowe. Przybywszy z centrum miasta mogli bez problemu wrócić do domu nocnym pociągami, który z pobliskiej stacji odjeżdżał 13 minut po północy. Przez mieszkańców nazywany był on „Lumpensammler” (dosłownie: zbieracz gałganów lub po prostu „nocny marek”).

Autor: Paweł Kamiński

REKLAMA

NOWOCZESNE DOMY W LEŚNICY

12 DOMÓW W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ, POŁOŻONYCH W LEŚNICY, TUŻ PRZY LESIE MOKRZAŃSKIM

Powierzchnie od 129 do 141 m²

- ✓ EKOLOGICZNE TECHNOLOGIE
- ✓ OGRZEWANIE PODŁOGOWE
- ✓ OGRODY I TARASY
- ✓ NOWOCZESNA ARCHITEKTURA
- ✓ DUŻE PRZESZKLENIA
- ✓ ZIELONE OTOCZENIE

Karolina Zygarlicka – „Głos to także instrument”

[WYWIAD]

O pracy z seniorami w murach Leśnickiego Zamku, budowaniu relacji poprzez śpiew i nauce cierpliwości rozmawiamy z nową dyrygentką chóru Balada w OPT Zamek. Tak wyglądają kulisy powstawania zespołu, w którym ludowe melodie przeplatają się z codziennymi historiami uczestniczek.

Jak zaczęła się Pani przygoda z OPT Zamek i dlaczego zdecydowała się Pani pracować właśnie z grupą senioralną?

Skończyłam studia i poszukiwałam zespołu, który byłby tylko mój. Do tej pory pełniłam funkcje asystentki w trzech składach, ale chciałam objąć stanowisko dyrygenta głównego. Okazją do tego stała się prośba poprzedniej prowadzącej, Ani Sipak, która zapytała, czy nie chciałabym przejąć chóru po niej.

Jak wyglądają typowe zajęcia? Czy stawia Pani na konkretny program, czy raczej na spontaniczność i integrację?

Podążam ścieżką, której nauczyłam się na studiach – metodą znaną każdemu, kto kiedykolwiek śpiewał w chórze. To rodzaj praktyki dyrygenckiej wynikającej bezpośrednio ze świadomości potrzeb głosu, który w tej sytuacji traktujemy jak instrument. Grając na każdym instrumencie, trzeba się najpierw rozgrzać, więc zaczynamy od rozśpiewania zespołu, uwzględniając

możliwości osób starszych. W ramach tego elementu rozgrzewamy również ciało, ponieważ w procesie śpiewania bierze udział wiele grup mięśniowych. Dopiero potem następuje praca nad utworami. Staram się zazwyczaj tak układać kolejność, by kompozycje o najwyższej tesiturze (skali) pojawiały się na samym końcu.

Nad jakimi utworami obecnie pracuje chór?

Obecnie przygotowujemy repertuar składający się z pieśni ludowych z różnych regionów kraju.

Przy jakich okazjach będzie można usłyszeć i zobaczyć prowadzoną przez Panią chór?

Z racji tego, że pracuję z zespołem od niedawna, nie mamy jeszcze sztywnego kalendarza. Wiem, że panie często występują podczas koncertu z okazji Dnia Kobiet. Będę się jednak starać, aby nasze występy odbywały się regularnie, najlepiej raz w miesiącu.

W jaki sposób dostosowuje Pani techniki pracy do potrzeb i możliwości seniorów?

Stosuję częstsze przerwy i wybieram utwory o nieco mniejszej skali. Rozśpiewania są dłuższe i dostosowane do kondycji seniorów – ćwiczymy głównie na stojąco, biorąc pod uwagę sytuację zdrowotną i zalecenia lekarzy. Same ćwiczenia są prostsze, by śpiewało się je z przyjemnością. Ważne, aby nie była to tylko „pusta” technika; liczy się ładna melodia.

Co jest największym wyzwaniem w prowadzeniu zajęć dla tej grupy wiekowej, a co przychodzi najłatwiej?



Karolina Zygarlicka / fot. Materiały promocyjne

Dla mnie jest to przede wszystkim nauka „zwolnienia”: mówienia wolniej, dokładniejszego wyjaśniania i metodycznego powtarzania ćwiczeń. Przyznaję jednak, że wiele wyzwań wynika z mojego braku doświadczenia. Pracuję z chórami samodzielnie dopiero od roku i wciąż się uczę.

Czy ma Pani poczucie, że te spotkania są dla uczestników formą terapii lub ucieczką od codziennych trosk?

Nie jestem pewna, zapewne dla każdej z pań powód jest inny. Czuję jednak, że głównym motywem jest

chęć spotkania się z grupą. Część pań śpiewa w tym chórze od wielu lat i bardzo długo się znają. Wspólne muzykowanie to okazja do rozmowy z koleżankami, a z mojego doświadczenia wynika, że śpiewanie ramię w ramię pomaga rozwijać więzi na zupełnie innym poziomie. Panie dzielą się swoimi historiami i przeżyciami, co faktycznie może mieć wpływ terapeutyczny. Widzę też, że po prostu uwielbiają śpiewać i występować przed publicznością.

Czego Pani, jako osoba prowadząca, uczy się na co dzień od swoich seniorów?

Dla mnie to przede wszystkim lekcja budowania relacji dyrygent–chór od podstaw. Nie pracowałyśmy wcześniej razem, więc musimy wypracować własną formę współpracy. Każdy dyrygent ma inny gest, dlatego muszę być bardzo wyraźna, by zostać dobrze zrozumianą. Dyrygent musi „nauczyć się” swojego chóru. Podziwiam też to, jak panie pielęgnują relacje między sobą przez tyle lat i jak wspaniale funkcjonują w swojej społeczności.

Gdyby mogła Pani zaprosić do Zamku każdego seniora z okolicy, co by mu Pani powiedziała, by go zachęcić?

Mamy bardzo pozytywną atmosferę, repertuar, który śpiewa się z przyjemnością oraz świetne warunki rozwoju, jakie oferuje OPT Zamek – przestrzenne sale z fortepianem i wsparcie w organizacji koncertów. Dodam tylko, że po naszych kameralnych występach często czeka na nas miły poczęstunek! ... oraz okazja do wspólnych rozmów. To idealny czas, by zacieśnić więzi i po prostu poczuć się u nas u siebie. Chór spotyka się we wtorki o godz. 11:00.

Nadchodzące wydarzenia w OPT Zamek

PRZETWORY – WARSZTATY ARTYSTYCZNE DLA DZIECI
14 lutego, godz. 10.30
bilety: 35 zł

Zapraszamy dzieci na wyjątkowe spotkanie ze sztuką współczesną. Będzie barwnie, sensorycznie i bardzo twórczo. To nie tylko warsztaty plastyczne, ale też okazja do rozwoju wyobraźni i wrażliwości estetycznej.

MIŁOŚĆ SWE HUMORY MA – JAZZOWY KONCERT WALENTYNKOWY
14 lutego, godz. 18.00
bilety: 50/80 zł

Walentynkowy koncert kwartetu Nicole Sarny to propozycja dla miłośników jazzu i polskiej piosenki

rozrywkowej ubiegłego wieku w kameralnym wydaniu. Artystce towarzyszą uznani muzycy, od wielu lat obecni na polskiej scenie jazzowej.

ZIMOWA POTANĆCÓWKA LATINO
21 lutego, godz. 18.00
bilety: 30/50 zł

To idealna propozycja na zimowy wieczór – pełen muzyki, tańca i pozytywnej energii. W latynoskich rytmach rozgrzemy się wspólnie, niezależnie od wieku czy tanecznego doświadczenia. Potanćcówkę poprowadzi Anna Blacha-Spruch, która w przystępny i swobodny sposób nauczy podstawowych kroków tanecznych bezpośrednio ze sceny. Na potanćcówkę można przyjść samemu, jak i w parze.

ZAMKOWE GRY PLANSZOWE
24 lutego, godz. 18.00
wstęp bezpłatny

Dla najmłodszych uczestników przygotowana zostanie specjalna selekcja gier. Na dorosłych czekać zaś będą planszowe klasyki oraz nowości. W trakcie wydarzenia zachęcamy do przynoszenia własnych gier.

WROCŁAWSKI KLUB MELOMANA
28 lutego, godz. 15.00
wstęp bezpłatny

Spotkania Wrocławskiego Klubu Melomana odbywają się pod hasłem „Przywracamy muzyce znaczenie”. W czasach wszechobecnych streamów oraz szybkiego i nieuważnego

sluchania muzyki na słuchawkach – w tramwaju, w drodze do pracy czy na uczelnię – warto wcisnąć pauzę i na nowo odkryć radość płynącą z obcowania z dźwiękami naszych ukochanych artystów. W lutym puszczana będzie płyta „In Rainbows” grupy Radiohead.

NATALIA LUBRANO & OSIECKA JAZZOWO TRIO – KONCERT
8 marca, godz. 18.00
bilety: 50/90 zł

W Międzynarodowy Dzień Kobiet OPT Zamek zaprasza na „Osiecka Jazzowo” – projekt, w którym muzyka łączy się z poezją, a klasyka polskiej piosenki brzmi w nowych, pełnych emocji aranżacjach jazzowych. To niezwykle spotkanie z dźwiękiem – to celebrowanie twórczości Agniesz-

ki Osieckiej, jej spojrzenia na życie, miłość i kobiece doświadczenia, które pozostają aktualne i prowokują do refleksji.

POCZTÓWKI Z WYSPY SZYSZEK – WYSTAWA
do 1 marca
wstęp bezpłatny

Wyspa Szyszek to nastrojowa, momentami niepokojąca podróż do komiksowego świata, w którym groteska miesza się z humorem, a fantastyka z melancholią. W Galerii Tymczasem w OPT Zamek można zanurzyć się w uniwersum stworzonym od dekady przez Jakuba Babczyńskiego we współpracy z Piotrem Szulcem i Tomaszem Kontnym. To obowiązkowa pozycja dla każdego fana sztuki komiksu.